

Prof. dr hab. Marek Wasilewski, Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu
Recenzja w związku z przewodem habilitacyjnym dr Zofii (Zorki) Wollny

Zofia (Zorka) Wollny urodziła się w 1980 roku w Krakowie. Jest absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie (2000), studiowała Historię Sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim (2000/2001) a następnie podjęła studia malarskie na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W roku 2006 uzyskała tytuł magistra sztuki. Po ukończeniu krakowskiej uczelni odbyła staż w pracowni prof. Artura Tajbera w pracowni wideo tejże ASP. W latach 2008-2010 prowadziła zajęcia teoretyczne z kompozycji, estetyki oraz zasad montażu cyfrowego w Prywatnej Szkole Filmowej “Forma”, w tym samym czasie wykładała także w Akademii Fotografii w Krakowie oraz na krakowskim Uniwersytecie Pedagogicznym. Od 2010 roku pracuje jako asystentka na Wydziale Malarstwa i Nowych Mediów Akademii Sztuki w Szczecinie. W styczniu 2013 roku Zorka Wollny uzyskała stopień doktora nadany przez radę Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dorobek artystyczny Zorki Wollny od czasu uzyskania stopnia doktora jest mimo stosunkowo krótkiego czasu niezwykle bogaty i całkowicie uzasadnia podjęcie procedury zmierzającej do nadania jej stopnia doktora habilitowanego. Zorka Wollny jest autorką i reżyserką wielu niezwykle interesujących wydarzeń artystycznych z pogranicza sztuk wizualnych, performansu, działań teatralnych, dźwiękowych i muzycznych. Artystka współpracuje w tych projektach z muzykami, kompozytorami i aktorami. Niezwykle istotnym kontekstem dla jej pracy twórczej jest architektura, w której prezentowane są jej projekty. Tworzywem prac Zorki Wollny są często przestrzenie opuszczone lub zdegradowane. Może to być niedokończona nigdy katedra a może to być fabryka, w której zaniechano produkcji. Są to przestrzenie, w których odczuwalne jest zakłócenie pierwotnej funkcji, jakieś pęknięcie, które artystka wypełnia ludzkimi emocjami. Wollny jak sama pisze,

tworzy muzykę site specific, chce angażować zarówno intelekt jak i wrażliwość swoich odbiorców tak by koncentrowali się oni na danej chwili i danym miejscu. Koncerty, spektakle, wystawy, to formy, których funkcje przenikają się w jej praktyce artystycznej i prowokują do czujniejszego przyglądania się jej działaniom.

Działalność artystyczna

W marcu 2013 roku we współpracy z Anną Sz wajgier powstają Miary Dźwiękowe, utwór na osiemnastu performerów. Terenem akcji była Politechnika gdańska i Centrum sztuki Łażnia w Gdańsku. W maju 2013 roku w Narodowej Galerii Zachęta pokazany zostaje 20 minutowy monodram/koncert na solistkę i chór męski pod tytułem Las. W tym samym czasie w galerii miejskiej Arsenał pokazana zostaje praca Protest Song, która jest instalacją muzyczną z udziałem trzech zespołów Dy zmatronik, Lola Lynch i Qlhead. W przestrzeni galerii powstało zaimprovizowane studio muzyczne. W roku 2014 powstał 50 minutowy utwór na ośmiu muzyków i fabrykę sŁodu w Malzfabrik i Galerii District w Berlinie. Ideą utworu było ożywienie przestrzeni opuszczonej fabryki i uruchomienie wyobraźni widzów, którzy zwiedzali budynek i otoczeni byli dźwiękami emitowanymi przez ukrytych wykonawców. W październiku w teatrze Studio w Warszawie zaprezentowano Trąbkę do słuchania, utwór na chór ośmiu senierek i architekturę Pałacu Kultury. Praca zainspirowana była książką surrealistki Leonory Carrington „Trąbka do słuchania”, w której grupa rencistek dokonuje rewolucji i odnajduje świętego Graala. W grudniu 2015 roku powstała praca „Wszystkie imiona” - kompozycja na chór dwudziestu osób w przestrzeni galerii Bunkier Sztuki w Krakowie. Projekt ten inspirowany był powieścią portugalskiego noblisty Jose Saramago i realizowany był we współpracy z dwoma chórami seniorów. Praca wykorzystywała niecodzienny klimat podziemi galerii, w których prezentowane były poszczególne układy choreograficzne i etiudy dźwiękowe. W tym samym roku Zorka Wollny zrealizowała Kompozycję na 12 aktorów i budynek Lido. Miejscem wykonania utworu były Zakłady

Dziewiarskie Lido. Podobnie jak w przypadku poprzedniej realizacji była to kompozycja składająca się z ruchu scenicznego i dźwięku.

W lipcu 2015 w BWA Design w Katowicach powstał koncert na dziesięciu performerów i elektronikę pt Ptaki w galerii BWA Design we Wrocławiu. W sierpniu 2015 roku powstał Zakon-kompozycja na Zamek Krzyżacki w Świeciu, utwór na 15 osób, troje instrumentalistów oraz elektronikę. Koncert ten związany był z dwutygodniowymi warsztatami muzycznymi dla mieszkańców miasta i był realizowany we współpracy z kompozytorką Theresą Stroedges. Utwór podzielony był na sześć części które odpowiadają porom dnia i rytmowi życia zakonnego. We wrześniu 2015 roku na festiwalu „What’s plain invites pattern” w Palermo artystka zrealizowała 20 minutową kompozycję na chór dwudziestu osób i katedrę Lo Spasimo. Utwór odnosił się do architektury katedry, która nie została nigdy ukończona i jest niezadaszona. Wykonawcy utworu, mieszkańcy Palermo byli też autorami słuchowiska, które opowiadało o codziennych problemach, z którymi się borykają. W listopadzie 2015 podczas festiwalu „Jazz&Experimental Music from Poland” w Istanbule Zorka Wollny przeprowadziła performance w przestrzeni miejskiej Song of Resistance razem ze studentami Uniwersytetu Boğaziçi.

Publikacje Zorki Wollny obejmują: wydanie kasety „The greatest hits” z dokumentacją projektów dźwiękowych przez wydawnictwo Super, Łódź 2015, wydanie płyty winylowej „Resonance Assembly. Composi on for Factory” przez wydawnictwo Sebastiana Buczka Altanowa Press, 2015 oraz wydanie albumu muzycznego „Resonance Assembly. Composi on for Factory” przez wydawnictwo District Berlin 2014 . Prace artystki pokazywane były na festiwalach: Międzynarodowy Festiwal Szekspirowski , Gdańsk 2013, Festiwal Nowe Horyzonty, Wrocław 2014 , Festiwal No Woman No Art, Poznań 2014 Festiwal WarSovie, Warszawa 2014, Festiwal Ciało-Umysł, Warszawa 2014 Festiwal Jazz and Experimental Music from Poland, Istanbul 2014 Festiwal CTM, Berlin 2015, Festiwal What's Plain Invites

Pattern, Palermo 2015, Festiwal Transgresje, Toruń 2015. Artystka brała też udział w następujących wystawach zbiorowych: Dźwiękowiska CSW Łąźnia, Gdańsk 2013, Dzień jest za krótki, Muzeum Współczesne Wrocław, BWA Jelenia Góra, Galeria Arsenał w Poznaniu 2013, Wolny Strzelec, Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa 2013, FF – Temporary Authonomus Zone – Studio Theatre, Warszawa 2014, Manifestacje romantyczne, BWA Nowy Sącz, 2014, W stronę instytucji krytycznej, Galeria Arsenał, Poznań, 2014, Grassowanie, Galeria Miejska, Gdańsk, 2014, Powrót do szkoły. Medialny stan wyjątkowy 3, Muzeum Narodowe Szczecin, 2014 Stendhal Syndrome, (Ofelie. Ikonogra a Szalenstwa) Zona Sztuki Aktualnej, Szczecin, 2014, Re.act.feminism – a performing archive, Akademie der Künste, Berlin, 2015 Satelite Affect, District Gallery, Berlin, 2015 Midnight Show, Galeria Design, Wrocław, 2015, Dzikie Pola (Ofelie. Ikonogra a Szalenstwa), Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, 2015 Endospory, Bunkier Sztuki, Kraków 2015 oraz w wystawach indywidualnych: Zorka Wollny. Collaborations, Platan Gallery Budapeszt, kwiecień 2014 Współprace, Galeria Manhattan w Łodzi, grudzień 2015 .

Działalność organizacyjna i dydaktyczna

Zorka Wollny jest ponadto autorka cyklu warsztatów, które jak sama przyznaje są dla niej przedłużeniem pracy twórczej podczas której testuje rozwiązania, które następnie stosuje podczas spektakli i koncertów. W okresie od 2013 do 2016 artystka przeprowadziła warsztaty między innymi w BWA w Nowym Sączu, w Galerii Miejskiej w Gorzowie Wielkopolskim, w Galerii Bałtyckiej w Ustce, w Galerii Miejskiej w Gdańsku, w Muzeum Kantora i Bunkrze Sztuki w Krakowie. Przy kilku z nich współpracowała także z Anną Szwajgier. Dr Zofia (Zorka) Wollny jest zaangażowana w pracę dydaktyczną na uczelni, jest promotorką licencjatów, prowadzi warsztaty dla studentów, jest zaangażowana w organizację festiwalu obrazu i dźwięku “Młode Wilki”. Organizuje także wystawy studentów poza uczelnią.

Praca habilitacyjna

Ofelie, Ikonografia Szaleństwa to praca wskazana jako główne osiągnięcie w przewodzie habilitacyjnym. Jest to 50 minutowa kompozycja na jedenaście aktorek zaprezentowana w Muzeum Sztuki w Łodzi, w Muzeum Współczesnym we Wrocławiu. Jest to niezwykle interesujące przedsięwzięcie performatywne, które jak pisze sama autorka jest potraktowaniem materii teatralnej jako *found footage*. Zorka Wollny dokonuje bowiem w opisywanym przypadku remiksu wybranych fragmentów nie tylko sztuki Szekspira Hamlet, ale przede wszystkim remiksu jej interpretacji aktorskich. Projekt polegał na stworzeniu spektaklu, który ukazuje postacie Ofelii grane przez 11 aktorek, które brały udział w wystawieniach sztuki od roku 1960 do 2011. Mamy tutaj do czynienia nie tylko z aktorkami obecnie w różnym wieku, ale także odmiennymi sposobami ekspresji, odmiennymi sposobami interpretacji, innymi tłumaczeniami tego samego tekstu. Wszystko to zgromadzone w jednym miejscu i czasie z niezwykłą intensywnością tworzy nowa jakość polemiczną zarówno wobec tradycji teatru, tekstu jak i sztuk performatywnych. Jak słusznie zauważa autorka relacja teatru i sztuk wizualnych jest bardzo trudna, wręcz ambiwalentna. Jeszcze trudniejsza wydaje się relacja teatru z bardzo bliskimi sztukami performatywnymi, które siłą rzeczy współczesny teatr przekształcają i przyczyniają się do jego rozwoju. Zorka Wollny zauważa, że współpraca między artystami wizualnymi i teatrem jest także uwarunkowana możliwością dotarcia ze swoimi ideami do szerszej publiczności. Te potencjał rozumieł dadaści, Futuryści i konstruktywiści. Eksperyment artystyczny, który rozsadza sztywne ramy teatru możliwy był przez kwestionowanie granic pomiędzy sztuka i zżyciem, które w różny sposób eksplorowane było przez fluxus, przez akcjonistów i performerów.

Remiksowe działanie Zorki Wollny można też odczytywać w świetle przemysłów Przemysława Czaplińskiego zawartych w książce Resztki Nowoczesności. Książka ta dotyczy co prawda, przede wszystkim literatury, ale odnosi się także do teatru i myślę, że niektóre

tezy można z powodzeniem umieścić także w kontekście sztuk wizualnych. Autor Polski do Wymiany zauważa, że „Sztuka najnowsza poza kilkoma początkowymi, nader rytualnymi gestami zerwania – nie powtórzyła jednak buntu wobec tradycji i nie sięgnęła po utopię. Zamiast wyraźnych odgraniczeń twórcy wybrali recycling” Recycling rozumiany jako przetwarzanie odpadów i resztek nowoczesności., segregacyjne analizowanie własnych odpadów, przejście od kultury maksymalizacji zysków do kultury minimalizacji strat. ‘wreszcie w obszarze polityki tożsamościowej recycling można rozumieć jako ideę swobodnego włączania do życia społecznego wszystkich tych postaw, które wcześniej uchodziły za marginalne. Tożsamościowa cyrkulacja stanowiąca przetworzenie idei tolerancji, wynika z założenia, że nie ma zachowań tak obcych, by nie dało się ich oswoić, że nie ma tożsamości tak zużytej, by nie dało się jej ponownie wykorzystać.”

Analizując projekt Zorki Wollny warto postawić pytanie dlaczego pojawia się w nim właśnie postać Ofelii? Paradoksalnie ta drugoplanowa kobieca postać z najbardziej sztandarowego dzieła Williama Szekspira Hamlet, jest przedmiotem fascynacji niezliczonej ilości twórców, pisarzy, poetów i analityków. W samej tylko poezji polskiej Ofelię znajdziemy w wierszach Juliusza Słowackiego, Anny Świrszczyńskiej, Haliny Poświatowskiej, Jalu Kurka czy Wisławy Szymborskiej, by poprzestać tylko na najbardziej znanych przykładach. Postać Ofelii została w charakterystyczny sposób scharakteryzowana podczas seminarium Jacquesa Lacana Hamlet z 1959 roku. Francuski psychanalityk, powiedział wówczas, że etymologia imienia Ophelia w istocie ujawnia się jako O – phallus. W tej interpretacji Ofelia może istnieć na scenie jedynie jako obiekt pożądania Hamleta i nie ma samodzielnej racji bytu poza terytorium fallocentrycznym. Jakkolwiek by nie oceniać tej interpretacji oddaje ona w dużym stopniu stan percepcji kulturowej tej postaci. Charakterystyczne jest to, że największy współczesny szekspirolog Stephen Greenblatt w swojej 400 stronicowej analizie życia i dzieła autora Makbeta Ofelię wymienia tylko na trzech stronach i nie poświęca jej osobno ani

jednej całej linijki tekstu. Feministyczna krytyczka Carol Nelly pisze, że historia Ofelii musi być opowiedziana. Ofelia staje się tutaj w dużym stopniu symbolem niemożności reprezentacji kobiety w języku patriarchalnym. Pozbawiona języka i możliwości racjonalnego formułowania sądów (Ofelia wypowiada słynne słowa: 'ja nic nie przypuszczam' – *I think nothing*, Gertruda mówi o Ofelii: *Her speech is nothing*) staje się uosobieniem symbolicznej pustki. W prześmiewczym opowiadaniu Sławomira Mrożka „Hamlet”, mamy do czynienia z historyjką o tym, że dyrektor prowincjonalnego teatru aby zapobiec konfliktom powierzył rolę Hamleta do wykonania dziewięciu aktorom na raz. Kto powiedział, że Hamlet jest tragedią indywidualną? - pyta Mrozek na końcu opowiadania, które miało być kpina z bezmyślnego kolektywizmu. –

Kto powiedział, że tragedia Ofelii jest tragedią indywidualną ? – pyta za Mrożkiem już zupełnie poważnie Zorka Wollny angażując do tej roli jedenaście kobiet i tworząc z Ofelii figurę symboliczną dramatu przedzierania się kobiety przez język i symbolikę patriarchy. Ofelie pokazywane przez Wollny są szalone, buntownicze, ale też w moim odczuciu niesłychanie ironiczne i sarkastyczne.

Projekt Zorki Wollny nosi podtytuł : Ikonografia szaleństwa. Jest to swoisty atlas obrazów, by powtórzyć określenie Aby Warburga, który zamiast tablic wykorzystuje przestrzeń i czas spektaklu aby zaprezentować nam gesty, znaki ciała, pozycje i postawy. Jak pisze autorka: aktorki stają się żywymi obrazami. – „Widz zaś ma okazję obejrzyć i porównać różne wcielenia tej samej idei, zaprezentowane jak w panoramie malarskiej.” Ta odrębna od tradycji teatralne perspektywa analityczna, która wydaje się bardziej wywodzić z tradycji sztuki konceptualnej i analitycznej pozwala na dokonanie wielowarstwowych odczytań tego dzieła, na które w tej recenzji siłą rzeczy nie ma już miejsca. Zarysowuje je bardzo kompetentnie w swoim autoreferacie autorka pracy.

Konkluzja

Jak wynika z przedstawionej dokumentacji i tekstów Zorka Wollny jest osobą o bardzo znaczącym i wyróżniającym się dorobku twórczym, jest wszechstronną niezwykle świadomą artystką i edukatorką, jako pracownik nauki jest niewątpliwie poważnym wzmocnieniem merytorycznym uczelni na której pracuje. Osiągnięcia artystyczne, twórcze i dydaktyczne dr Zofii (Zorki) Wollny stanowią istotny wkład w sztukę, jej działania są także doskonałym przykładem upowszechniania kultury oraz kształtowania estetycznych postaw polskiego społeczeństwa. Dorobek Habilitantki należy również wysoko oceniać w aspekcie troski o zachowanie naszej tożsamości kulturowej. Niniejszym stwierdzam, że osiągnięcia artystyczne, twórcze, i dydaktyczne dr Wollny nie tylko spełniają ale wręcz przewyższają wymagania art. 16 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku (z późn. zmianami) o stopniach naukowych i tytułach oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, stawiane kandydatom do stopnia doktora habilitowanego sztuki.



Poznań, 1 września 2016.

